

Pokój na świecie zagrożony przez islamofobiczny racjonalizm

Autor tekstu: **Jan Wójcik**

Miedzynarodowa konferencja naukowa „Academic Forum for Peace” z udziałem katolickich, prawosławnych i muzułmańskich uczonych, głównie filozofów i teologów, miała służyć przedyskutowaniu postrzegania pokoju przez te religie. Odbywać się miała w duchu dialogu międzykulturowego oraz bezstronności, którą miał gwarantować Uniwersytet Wrocławski. Dla strony muzułmańskiej stała się jednak kolejną okazją to zawłaszczania przestrzeni uniwersyteckiej i do realizacji swoich celów politycznych.

Islamofobia głównym zagrożeniem dla pokoju

Treści prezentowane na konferencji przez mówców zaproszonych przez współorganizatora Ligę Muzułmańską w RP odbiegały od głównego tematu. Podczas gdy większość gości mówiła o koncepcjach pokoju, trzy osoby postanowiły rozmawiać o islamofobii. Profesor Deepa Kumar przedstawiła wykład „Islamofobia a polityka wojny z terroryzmem”, profesor Tugrul Keskin — „Rosnący trend islamofobii w liberalnym dyskursie w USA”, profesor Tahir Abbas poruszył zaś tę kwestię w referacie „Muzułmanie w Wielkiej Brytanii: wyzwania i szanse dla równości i różnorodności”. Czyżby zdaniem strony muzułmańskiej islamofobia stanowiła największe zagrożenie dla światowego pokoju?

Zapytana na temat dyskryminacji wobec chrześcijan prof. Deepa Kumar negowała w ogóle to zjawisko, ponieważ - jak uzasadniała — chrześcijanie to grupa, która globalnie sprawuje władzę, a dr imam Ali Abi Issa przekonywał, że chrześcijanofobia ma mniejszy wymiar niż islamofobia. W gmachu uniwersytetu oskarżał środowiska scjentystyczne i post-oświeceniowe o tworzenie postaw fobicznych. (Sic!)

„W przestrzeni akademickiej nie powinno zabraknąć wielostronnej debaty na nurtujące nas problemy cywilizacyjne — organizując forum postawiliśmy na relacje chrześcijańsko-muzułmańskie. Formuła tego dialogu nie jest łatwa, choć wydaje się konieczna. Nie podzielam przywołanych opinii profesor Kumar i imama Alego na temat prześladowań wyznawców islamu — są wyrazem hysterii, która przesłania faktyczny obraz machiny masowych mordów dokonywanych dziś na mniejszości chrześcijańskiej w krajach muzułmańskich. Każde działanie przeciwko wolności religijnej jest godne potępienia — tego oczekuje się od nas, gdy w Europie choć jednemu muzułmaninowi dzieje się krzywda. Nie dostrzega się jednak, a taką negatywną rolę odgrywają także zachodnie rządy i massmedia, tragedii tysięcy chrześcijan ginących w krajach islamu. Bóg i historia rozsądzą nas przecież nie tylko z tego, co zrobiliśmy, ale także za to, czego pomimo moralnego obowiązku nie dokonaliśmy”- komentuje te poglądy pomysłodawca i organizator konferencji ze strony Uniwersytetu Wrocławskiego dr Paweł Wróblewski.

Modlitwy na uczelni



Dla dr Alego Abi Issy islamofobia „środowisk scjentystycznych i post-oświeceniowych" byłoby pewno i oburzenie z powodu odprawiania modlitw muzułmańskich w auli Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, czy w „Oratorium Marianum" na Uniwersytecie Wrocławskim.

"Nie byłem naocznym świadkiem publicznych modlitw muzułmańskich uczestników forum na terenie uniwersytetu, ani w Ossolineum. Gdyby jednak takie miały miejsce, chciałbym w jednoznaczny sposób uznać za wysoce nieestosowny każdy akt sprawowania kultu religijnego na terenie państwowych jednostek nauki i kultury — godzi to w zasadę neutralności światopoglądowej tych instytucji. W tej części świata uniwersytet nie jest miejscem modlitwy, lecz miejscem naukowego dyskursu, także w odniesieniu do problemów religijnych" — komentuje wydarzenie dr Wróblewski.

Ta „islamofobiczna postawa" to nie wymysł dr Wróblewskiego, ale normalnie praktykowana przez polskie uniwersytety bezstronność w kwestiach światopoglądowych. Kiedy Arabia Saudyjska chciała sfinansować budowę Instytutu Orientalistyki na Uniwersytecie Warszawskim pod warunkiem umiejscowienia w niej meczetu spotkała się ze zdecydowaną odmową ówczesnej rektor prof. Katarzyny Chałasińskiej-Macukow: „Uniwersytet jest instytucją naukową, która nie angażuje się w problemy teologiczne i religijne, a tym samym żadne instytucje związane z praktykami religijnymi nie istnieją na naszej uczelni".

Podobna sytuacja miała miejsce rok temu, kiedy pod przykrywką ogólnych dyskusji muzułmańscy studenci Politechniki Warszawskiej wykorzystywali budynek oraz organizację samorządu studenckiego do prozelityzmu. Po interwencji czytelników portalu „Euroislam" wykład przeniesiono tam, gdzie jego miejsce — do meczetu na Wierniczą.

Oddając katedrę niepowołanym osobom uniwersytety muszą się liczyć jednak ze skandalicznymi sytuacjami. W ramach konferencji „Islam a wielokulturowość" na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie przemawiał gdański imam Muzułmańskiego Związku Religijnego Hani Hraish. Hraish przedstawił pogląd, choć jak później zastrzegł były to rozważania teoretyczne, że obcinanie rąk złodziejom to dobry sposób na rozwiązanie przestępczości. To skwitował w wypowiedzi dla „Dziennika Bałtyckiego" związany z MZR prof. Selim Chazbijewicz „Tak się kończą wystąpienia kucharzy na uniwersytetach".

W Wielkiej Brytanii szerokim echem odbiły się raporty ujawniające uzależnienie brytyjskich uczelni od finansów pochodzących z krajów islamskich, które negatywnie wpływało na obiektywność badawczą tych ośrodków. Czy w Polsce pójdziemy inną drogą i wytyczymy ostre granice oddzielające „islamofobiczny", racjonalny świat nauki od islamistycznej ideologii?

Tekst ukazuje się równolegle w Racionaliście i w portalu Euroislam.

Jan Wójcik

Redaktor naczelny portalu Euroislam.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 11-01-2012)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7676) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7676>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl